Nᴿᴿ 12.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 27 Stycznia v. s. 1833 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg d. 21 stycznia.

W Naywyższym Ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod dniem 13tym stycznia, wyrażono:

„W nagrodę gorliwością odznaczoney służby, przez Zwierzchność zaświadczoney, Naymiłościwiey mianujemy: Radzców Stanu: Rządzcę Obwodu Białostockiego *Arszeniewskiego*, i Grodzieńskiego Gubernialnego Marszałka Szlachty Xiążęcia *Czetwertyńskiego*, Rzeczywistymi Radzcami Stanu; zostającego przy Wileńskim Gubernatorze Wojennym Urzędnika do osobnych poleceń, Radzcę Kollegialnego *Miezieńcowa*, Radzcą Stanu; Marszałków Szlachty Gubernii Wileńskiey, Powiatow: Telszewskiego, Kalixta *Daniłowicza*, i Rosieńskiego Gaspra *Billewicza*, Assesorami Kollegialnymi" (*G S.*)

— Przez Ukazy Cesarskie do Wice-kanclerza, *mianowani*: *6 grudn. z. r.* Radca Poselstwa w Wiedniu Rz. R. St. Baron *Meyendorff*, Posłem nadzwyczaynym i pełnomocnym Ministrem przy Dworze Króla Jmci Wirtemberskiego, z pensyą, jaką pobierał jego poprzednik; na przejazd zaś rozkazano dać mu 5,000 rubli, licząc rubel po 250 censów niderlandzkich, bez potrącenia. — *7 tegoż m.* Zostający w Ministerstwie Spraw Zagr. Radca Kol. *Bicow*, jeneralnym konsulem Rossyyskim w Gdańsku, z pensyą, jaką pobierał jego poprzednik, to jest: 1,875 rubli, licząc rubel po 250 censów niderl. ze Skarbu Państwa i 9,000 złotych polskich, tudzież na kancelaryą 4,000 zł. z dochodów Królestwa Polskiego. Na przejazd rozkazano dać mu 1,250 r. licząc po 250 censów.

— *Ukazy Rządzącego Senatu 1 Departamentu* 1) 10 *b. m.* O wyłącznym przywileju na lat 5, licząc od r. 1833, użyczonym, za pozwoleniem N. Cesarza Jmci, kompanii zawiązaney w Rydze, na zaprowadzenie parowych statków dla przewozu podróżnych, listów i towarów, między Lubeką, Rygą i Lipawą, z uwolnieniem, od opłat pobieranych od przychodzących okrętow— 2) *tegoż dnia.* O uznaniu Karola Fryderyka *Krafta* Wice-konsulem Duńskim w Petersaurgn— 3) *tegoż dnia.* O wydawaniu pieniędzy na wydatki podróżne woyskowym, wyznaczanym do przeprowadzenia różnych osób— 4) 11 *b. m.* O ustanowieniu w Astrachaniu kommissyi tymczasowey na cel rozpatrzenia interesów o dłużnikach bankowych— 5) *tegoż dnia.* O otwarciu kancelaryi Azowskiego woyska kozaków— 6) *tegoż dnia.* O dozwoleniu urzędnikowi 12 klassy *de Lafontaine* weyścia do służby, z zastrzeżeniem wszakże nie przyymować go do wydziału prowiantskiego— 7) *tegoż dnia.* Z ogłoszeniem zdania Rady Państwa, zatwierdzonego przez N. Pana 9 Grud. zeszłego roku, którém pojaśniono, że uczęstnictwo w wyborach szlacheckich i mieyskich zabronione jest tym tylko szlachcie i mieszczanom, którzy zostają *pod sądem*; zostawanie zaś pod śledztwem nie przeszkadza nikomu do takowego uczęstnictwa; lecz że obok tego, zgromadzenia szlacheckie i mieyskie, ze względu na ważność i naturę wiadomych mu powodów do śledztwa, mają prawo wyłączyć takowego członka od wyborów— 8) *tegoż dnia.* O uznaniu kupca Jana Alberta *Bock* Pruskim, a Chajma Bager i Ribas Hiszpańskim w Odessie Wice konsulem.

— Oddawna oczekiwana w tuteyszey stolicy *poczta mieyska*, na wzór znaney w Paryżu *petite poste*, w tych dniach została ustanowioną przez Pocztamt Petersburski, za pozwoleniem N. Pana. Listy i bilety wizytowe przyymują się przez cały dzień w 49ciu wskazanych na to mieyscach, w sklepach korzennych, trzy razy na dzień wyymują się z karbon wrzucone do nich listy i tyleż razy są roznoszone do mieszkań podług adressów. Osoba posyłająca domierza opłatę do rąk kramarza, w którego sklepie oddaje pismo na pocztę, osoba odbierająca nic nie płaci. Oddanie listu zwykłego, ilebykolwiek mógł zaważyć, kosztuje 20, karty wizytowey 10 kop. Ludność Petersburga, zbieg interesów wszelkiego rodzaju, i wielka rozległość miasta czynią to nowe ustanowienie nader dla mieszkańców dogodném i pożyteczném. (*T.P.*)

Austrya.

Wiedeń d. 18 stycznia.

Oprócz doniesień o zadaney klęsce woysku Ottomańskiemu przez Egipcyan, i niektórych szczegółach tey pamiętney bitwy, pisze Korrespondent Norymberski: „Los Państwa Ottomańskiego został nieodzownie rozstrzygnięty, przez bitwę na dniu 21 grudnia. Na stronie Ibrahima walczyła moralna i fizyczna przewaga; prócz tego dopomogło mu, tchórzostwo, odszczepienie i zdrada. Z upadkiem swego sławnego przeciwnika, jeszcze jedyney podpory chylącego się Państwa, otrzymał Ibrahim Pasza zwycięztwo, wraz z kluczami do Konstantynopola. Rzeź miała bydź okropna; z obu stron miało poledz do 30,000 ludzi. Turcy długo się dali z oziębłością i obojętnością rąbać, nim poczęli ustępować; lecz wśród attakow z ich strony niepostrzegano wcale tey energii i natarczywości, jaką dawniey, nawet naywaleczniejszego, nieprzyjaciela potrafili przerazić.— Gdy nareście armia turecka poczęła ustępować, ustał porządek, karność i wszelka regularność; zostawili oni wszystko na placu: buńczuki, działa, cały oboz, kassy, samego nawet wodza."

Przy odeyściu gońca panowało w Stambule wielkie zamieszanie, obawiano się co chwila powstania na korzyść Ibrahima. Sułtan udał się do posła sąsiedniego Mocarstwa, i prosił go w tak krytyczném położeniu o pomoc; może uda się jeszcze usiłowaniom Mocarstw, nakłonić Mehemeda Alego, do pojednania z Sułtanem; rozumie się, za odstąpieniem Egiptu, Syryi, co teraz przyzwolonem bydź musi, choćby nawet w stolicy powstanie nie nastąpiło, i Sułtan nie doznał niebezpieczeństwa. Z tém wszystkiem nie można taić, że Mehemed Ali, upojony szczęściem zwycięztwa, może większych żądać będzie ofiar. Skutki tych nadzwyczaynych wypadkow na południu są nie wyrachowane; mogą one łatwo wielki wpływ wywrzeć na całą Europę.

Przybył tu do Wiednia Hrabia *Pralorme*, królewsko-Sardyński poseł przy dworze austryackim.

Przewożenie wielkiey ilości materyałów wojennych do Korsyki, o czém donoszą francuzkie pisma, sprawiło tu w stolicy, osobliwie zaś u handlujących wielkie wrażenie; w chwili, w którey na Zachodzie Europy stopniowo powraca spokoyność, i pokoy ustalać się zdaje, poglądamy na Wschód z zadziwieniem.

— *Dnia 20* —

Powszechnie wymieniają podpułkownika *Prokesch*, na C. K. Austryackiego posła do Króla Grecyi, Ottona I, skoro stolica jego będzie oznaczoną. (*G.C*)

Turcya.

Konstantynopol dnia 8 stycznia.

Flotta turecka, postawiona znowu na stopie wojenney, ma przezimować na morzu Śródziemném. Milicya marynarki obwodowa, składająca się z 6,000 ludzi, przeznaczona do służby działającey eskadry przeciwko Ibrahimowi paszy, pozostanie wraz z woyskiem regularnem marynarki na pokładzie okrętów. Było dotąd powinnością, iż ob-

wodowa milicya ubierała się z własnych funduszów, lub kosztem swoich obwodów; Sułtan rozkazał teraz nietylko regularnym marynarzom, ale także obwodowym dostarczyć potrzebnych mundurów i zimowey odzieży, kosztem skarbu publicznego. Na ten cel nakazał rząd wypłacić administracyi marynarki, pod zarządem Elhatz-Ali-Bey, 1,000 kies złota (500,000 piastrów).— O skutkach wyprawy woyska przeciw Ibrahimowi paszy, już wiemy: jego zwycięztwa omamiają Muzułmanów; szumny oklask i pochwały ludów, pod berłem Mahmuda zostających, odzywają się za każdym jego postępem. (*G.C.*)

Niemcy.

Monachium d. 18 stycznia.

Związki pocztowe, pomiędzy Bawaryą i Grecyą, mają się wkrótce rozpocząć, za pomocą parowego okrętu angielskiego. Listy mogą bydź przesyłane co trzy tygodnie na przemian przez Tryest i Ankonę.

Francuzkie i niemieckie pisma peryodyczne donoszą, że właśnie zawarto pożyczkę 40 milionów z bankierem paryzkim P. Aguado, za rękoymią Anglii i Rossyi, a względem reszty 20 milionów oczekujemy tylko rękoymi Francyi i zatwierdzenia takowey przez Izby. (*G.C.*)

Włochy.

Rzym dnia 13 stycznia.

Rząd nałożył w tych dniach niektóre opłaty, lecz te są mniey znaczne, i niedostateczne do zaspokojenia pomnożonych potrzeb. Zdaje się, iż podwyższenie podatków, tylko zwolna chcą zaprowadzić. — Dwie zawarte pożyczki, z domem Rotschildów były dla kraju zgubne; ta chwilowa pomoc, drogiemi ofiarami opłaconą została. Same procenta od nich wynoszą do 850,000 złotych, a kapitał nie wystarczył nawet na spłacenie zaległych od długu procentów, tak dalece, iż będziemy musieli jeszcze trzecią pożyczkę zaciągnąć. (*G.C.*)

Neapol dnia 8 stycznia.

W dniu 3 b. m. Król Grecki *Otto*, w towarzystwie brata swego, Następcy tronu Bawarskiego, odwiedził Króla i Królową Neapolitańską. To samo uczynił Xiążę *August* Pruski, który się tu pod nazwiskiem Hr. *Mannsfeld* znayduje. (*G. W.*)

Rzeczy Niderlandzkie.

Bruxella d. 19 stycznia.

Według listów z Londynu, przesłały gabinety Anglii i Francyi, gabinetowi Hagskiemu peremtoryczną notę, oświadczając, iż, jeżeli do 19 lutego, nie nastąpi załatwienie wszystkich sprzecznych punktów pomiędzy Belgią i Hollandyą, natenczas floty sprzymierzone niezwłocznie wymuszą zupełne wykonanie traktatu z d. 15 listopada, równie, jako też wolną żeglugę na Skaldzie, ponieważ przez dalsze układy nie mogą się spodziewać pomyślnego skutku.

Z Arlon donoszą: „Strażnicy na komorze w Wasserbillig, przytrzymali w tych dniach skrzynię z epoletami, galonikami i innémi haftowaniami do ubrania Hollenderskiey jazdy w Luxemburgu; list adresowany do Pruskiego Majora Schimmelpfenning. Takową zdobycz przywieziono tutay; znawcy ocenili wartość jey na 3,000 fr.“

— *Dnia 21* —

Donoszono przed kilku dniami, że nasz Rząd trudnił się ułożeniem manifestu do wszystkich Mocarstw; lecz od tego zamiaru odstąpiono, skoro uczyniono stanowcze kroki ze strony Anglii i Francyi do Rządu Hollenderskiego; oczekiwać zatém będziemy w teraźnieyszém położeniu dalszych rezultatów. (*G.C.*)

Francya.

Paryż dnia 17 stycznia.

Dziś rano Hrabia *Appony* miał długie narady z Xięciem *Broglie*, tyczące się noty Xięcia *Talleyranda*, przedstawiającey niektóre spostrzeżenia, względem interessów Wschodu. Dwory Austryacki, Angielski i Francuzki starają się wspólnie porozumieć i działać w tych, tak ważnych, okolicznościach. Poseł Austryacki zgadza się zupełnie ze zdaniem Xięcia *Broglie*. W skutku tego, woysko nasze nie opuściłoby Morei, lecz inne otrzymałoby przeznaczenie.

— *Dnia 18* —

List z *Porto* daty 8 b. m. donosi, że Jenerał *Solignac* czeka tylko na przybycie flotty *Sartoriusa*, aby rozpocząć działania zaczepne. Dowódca armii *Don Miguela* uwiadomiony o tym zamiarze, z całém wysileniem rozpoczął ogień przeciwko miastu. Następne wiadomości będą bardzo ciekawe. (*G.W.*)

— *Dnia 19* —

Poseł Pruski miał znowu wczoray konferencyą z Xięciem *Broglie* względem interessów Belgiyskich.

Onegdayszy wieczór u P. *Dupin* pokazał się bardzo różnym od wszystkich poprzednich; jeden tylko Minister *Humann* był tam przytomny, mało widziano doktrynerów; deputowanych zaś bardzo wielu z rozmaitych stronnictw. Jenerał *Fabvier* miał wczoray konferencyą z Ministrem spraw zagranicznych, który miał mu powierzyć pewne zlecenie do *Lewantu*.

Dnia 24 grudnia r. z. wielki meczet w *Algierze*, przez miasto odstąpiony, na kościoł katolicki poświęcony został.

Z pewnością utrzymują, iż na morzu Śródziemném zbierają się siły Angielsko-Francuzkie, i nowe wysłano rozkazy do portów względem przygotowania potrzebnych okrętów. Zapewniają także, iż powrót woyska z Morei wstrzymany został. (*G.W.*)

Jenerał-Porucznik Soult, Dowódzca departamentu wschodnich-Pyreneów, przybył w tych dniach do Tuluzy, i objął, w niebytności Jenerała Gujot, tymczasowe dowództwo nad 10 dywizyą woyskową.

Ministeryum postanowiło przełożyć Izbom prawo, mocą którego monopolium telegrafów, wyłącznie rządowi przyznane bydź ma; powodem do tego, było przedsięwzięte niedawno przez niektórych tuteyszych kupców, utworzenie własney linii telegraficzney.

Wyszło tu dziełko w dwóch tomach, przez Vice-Hrabiego Arlincourt, wydane pod tytułem: „les écorcheurs ou l'usurpation et la peste;“ z powodu nastawania na rewolucyą lipcową, i na nowy porządek rzeczy, uczyniło tu wielkie wrażenie.

Gazeta *National* radzi Izbie deputowanych, aby Izbę Parów, którey dziedzictwo już zniesione, zamieniła w Izbę wybierczą, kształtem Senatu Amerykańskiego.

Woysko nasze w Morei będzie kilką półkami wzmocnione.

Marszałek Gérard przybył do stolicy na kilka godzin przed powrótem Króla.

Posłowie Rossyyski i Pruski naradzali się dziś z Ministrem spraw zagranicznych: oświadczenia ich miały bydź bardzo zgodne; przyznali oni, że propozycye Króla Hollenderskiego, nie zgadzają się z życzeniami gabinetów, do utrzymania pokoju.

Zapewniają, że Król Holenderski przeznaczy Pełnomocników, którzy się całkiem wyłącznie zatrudniać będą sprawami Hollendersko-Belgiyskiemi, jednakowoż pod warunkiem, aby konferencya odprawiała się w Frankforcie.

Kommissya Izby Parów ma teraz przełożyć inny projekt, względem obchodu żałoby dnia 21 stycznia.

Gazeta *Quotidienne* zawiera następujący list, który Xiężna Berry, już po uwięzieniu swojém, pisała do Xiężney Angouleme, w Pradze:

„Wiadomość o mojém nieszczęściu otrzymasz Pani pewnie rychley, niżeli list ninieyszy; przychylność i uległość naszych wiernych Wandeyczyków i Bretańczyków nie mogły mię uratować. — Człowiek, przybysz, który mi więcey

był winien, niželi samo życie, przefrymarczył moją wolność. — Wolne od zarzutów sumnienie, i poddanie się postanowieniom Opatrzności, dodadzą mi sił, do znoszenia mey niedoli. — Wspominać sobie będę, moja siostro, na owo barbarzyńskie obchodzenie się, jakie Pani ucierpiałaś, na te okropne doświadczenia, których jeszcze w dziecinnym wieku musiałaś znosić, a myśli te i przykład Pani, nauczą mię cierpliwie znosić. Krew Maryi Teressy płynie także w moich żyłach; tak dostoynego pochodzenia stanę się też godną. — Co się ciebie tycze, móy synu! wystrzegay się tego, iżbyś Francyą, za nasze nieszczęście chciał uczynić odpowiedzialną. — Gdyby ten kray swoje życzenia mógł wolno objawić, nie żyłbyś pewnie na wygnaniu, ani twoja matka nie byłaby w więzieniu. — Przysposabiay się do tego wysokiego, dla ciebie zachowanego, przeznaczenia; nie zaniedbuy żadney sposobności do ukształcenia siebie. — Do panowania nad ludźmi, nie są dostatecznemi przypadkowe korzyści urodzenia; powinniśmy wyprzedzać wszystkich w przezorności, roztropności, dobroci i odwadze. Podwóy zatém twoje usiłowania i twoją pilność, a staray się nieustannie o to, abyś się stał godnym twego pochodzenia i godnym panowania nad Francyą. — Kończę ten list do ciebie, moja Ludwiko: twoje pełne uczucia serce, mocno udręczone zostanie na odebraną wiadomość, o cierpieniu twojey matki. Jakże szczęśliwą czyni mię ta myśl w mojey niedoli, iż twoja czcigodna ciotka, zastępuje dla ciebie moje mieysce, a jey troskliwa staranność złagodzi twoje umartwienia! Jesteś Francuzką, będziesz kiedyś matką, a natenczas póymiesz, co czynić musiałam dla mego syna i dla Francyi."

Donosiliśmy już, że P. Dupin przechyla się zupełnie na stronę oppozycyi; postępowanie jego względem Ministrów, stwierdza coraz mocniey powyższą wiadomość. Gabinet zdaje się bydź z tego powodu bardzo stroszczonym, i stara się wyśledzić przyczyny niechęci Prezydenta Izby. Teraz tu nikt nie spodziewa się, aby Pan Dupin, w jakimkolwiek wypadku miał się nakłonić do zmiany swego teraźnieyszego i korzystnego stanowiska, za jaką posadę dyplomatyczną. Cóż bowiem może sobie więcey życzyć, mając 80,000 franków pensyi i niezmierny wpływ prawie na całą Izbę deputowanych.

Wczoray powrócił do stolicy Marszałek Xiąże Dalmacyi. — Dziś wyruszył na przeciwko Króla mocny oddział tuteyszey konney gwardyi narodowey.

Jenerał Fabvier miał onegday naradę z Ministrem spraw zagranicznych; proponowano jemu Poselstwo do Lewantu.

Młodzi Xiążęta Istryi i Bassano, mający udział, jeden jako Kapitan, drugi jako Porucznik w oblężeniu Antwerpii, mianowani zostali kawalerami Legii Honorowey.

— *Dnia 20* —

Xiąże Karol Brunświcki miał od naszego rządu powtórnie otrzymać pozwolenie bawienia w Paryżu i w ogólności we Francyi.

Wczoray wieczór po 8mey godzinie, Król i dostoyna jego rodzina, powrócili do Tuilleryów. — Dziś Król odbędzie, na placu Carrousel, przegląd części woyska tuteyszey załogi. (*G.G.*)

Portugalia.

Oporto d. 9 stycznia.

Jenerał Solignac, Major Jeneralny, obeymujący dowództwo, wydał następujący rozkaz dzienny do woyska:

„Mam honor udzielić woysku moję nominacyą, i sądzę moim obowiązkiem objawić postępowanie, jakie nieodzownie zachowywać będę z mocy nadaney mi władzy przez Jego Cesarską Mość; nie może więc bydź dla mnie nic tak pocieszającego, nic tak chlubnego, jak zostawać pod rozkazami Xiążęcia, który to szlachetne dobro, tak pięknie ocenić potrafi. — Portugalczycy, znający dobrze obowiązki obywatelskie, zechcą mi zatém przyznać, iż pierwszym jest obowiązkiem żołnierza: posłuszeństwo i karność. W każdym wypadku będę statecznie przewodniczył woysku; lecz nawzajem polegam na gorliwości i honorze walecznych oficerów, którzy powierzonych sobie posad, tak godnymi się okazali; spodziewam się, iż niezaniedbają przykładać się do utrzymania tak piękney karności w całem woysku, która jest prawdziwą podstawą jego dobrey sławy i siły. — Zostawszy teraz sam Portugalczykiem, i równie, jak wy, z przywiązania i zasad, poświęciwszy się zupełnie sprawie Portugalskiey, będę uważał za zaszczyt mieć jedno i to samo, co wy macie uczucie. Wsparty na czystości moich zamiarów, na słuszności sprawy, którey bronimy, wyruszymy naprzeciw nieprzyjaciela, z przekonaniem zupełnego osiągnienia zwycięztwa. Lecz wpośród zwycięztwa, wspominaycie sobie także, że cnotą, szczególniey odznaczającą walecznych, jest umysł szlachetny; że spokoyni mieszkańcy tego kraju, oczekują waszey opieki; że nawet zwyciężeni przez was nieprzyjaciele, zawsze waszey doznawać powinni litości; szanując prawa własności, poważając religią i jey sług; dopełnicie chwalebnego polecenia, jakie wam oyczyzna powierzyła; zjednacie sobie zadowolenie J. Ces. Mości, i usprawiedliwicie zaufanie, spełnicie razem obowiązek obywatela i żołnierza, walcząc z honorem, za przywrócenie swobod i niepodległości oyczyzny. — (Podpisano) Baron Solignac, *Marszałek woyska."* (*G.C.*)

Anglia.

Londyn dnia 19 stycznia.

Szesnastu Szkockich członków Parlamentu, którzy, po zaprowadzeniu unii, zasiadają w izbie wyższey, wybrani są zpomiędzy Anti-reformistów.

Mówiono wczoray, że baron *van Zuylen* otrzymał pełnomocnictwo do dalszych przyzwoleń, dla ukończenia w dobry sposób sprawy Belgiyskiey. Miał on wczoray rozmowę z lordem *Palmerston*.

Dziennik *Globe* utrzymuje, że na projekt wzajemny Hollenderski, konferencya nie będzie miała żadnego względu, dopóki żegluga na *Skaldzie* nie będzie wolną.

Kuter *Seaflower* przypłynął dnia 14 z *Oporto* do *Falmouth* i przywiózł wiadomości z d. 9 b. m., które nic ważnego nie donoszą. Mówią, że jenerał *Solignac* wkrótce ma zaczepnie działać. Rozkazem dziennym d. 7 b. m. zawiadomił woysko, o objęciu nad niém dowództwa. Admirał *Parker*, podług wszystkich dotychczasowych doniesień, zostawał ciągle w żywych sporach z rządem *Don Miguela*.

W *Liwerpoolu* d. 15 b. m. był wielki pożar; długi szereg spichlerzy stał się pastwą płomieni. Szkoda wynosi przeszło 150,000 funtów szterlingów. Okręty w porcie były w wielkiém niebezpieczeństwie. Pułkownikowi *Jordan* upadająca w tym zdarzeniu belka złamała obie nogi. (*G.W.*)

Że parlament dnia 29 t. m. zgromadzi się, nie podlega wątpliwości; lecz zagajenie jego, dopiero w kilka dni nastąpi; głównym punktem mowy królewskiey na otworzenie parlamentu, będzie polecenie śpieszney rozwagi nad sprawami Irlandyi. Zapewniają, że potém minister przełoży zawieszenie aktu „Habeas corpus", i inne potrzebne środki do ułumienia rozruchów w Irlandyi. Nader gorliwie śpieszy Rząd z powiększeniem woyska w tym kraju. Na mieysce margrabiego Anglesey, mianowany bydź ma Xiąże Richmond, Namiestnikiem Irlandyi.

Gazety torysowskie utrzymują, że ministrowie postanowili uwięzić P. O'Connella.

)3(

Król udzielił onegday posłuchanie admirałowi Sir Davidge Gould. (*G.C.*)

Hiszpania.

Madryt d. 10 stycznia.

Wczoray przybył tu P. *Stratford-Canning.*

Tuteysza *Nadworna Gazeta* zawiera kilka nominacyy urzędników sądowych, które zawsze jeszcze przez Królową są uskuteczniane, na mocy udzielonego jey od Króla pełnomocnictwa.

Od przybycia Pana *Canning* bardzo czynnie zaymują się interessami Portugalskiemi. Wszystko wprawdzie jeszcze ogranicza się na domysłach, lecz dobrze zawiadomieni ludzie utrzymują, iż jest zamiar zapewnić niektóre korzyści *Don Miguelowi* za ustąpienie z Portugalii. Inni twierdzą, iż ten spór załatwiony zostanie małżeństwem *Don Miguela z Donną Maryą da Gloria.* Cokolwiek bądź nastąpi, pewną jest rzeczą, że kroki nieprzyjacielskie między bracią z domu *Braganza* wstrzymane będą.

Co dawniey uważano za domysł, powtarza się na nowo, że Pan *Zea Bermudez* składa urząd pierwszego ministra, i udaje się do *Paryża*, dla zawarcia traktatu handlowego między Francyą a Hiszpanią.

Mówią, że flotylla z jednego liniowego okrętu, dwóch fregat i sześciu brygów złożona, wypłynie z *Kadyxu*, aby zmusić admirała *Sartorius* do opuszczenia *Vigo*, gdyż ten, pomimo przysłanych mu rozkazow, z portu ustąpić wzbrania się. Ten krok uważają tu za konieczny, aby zachować system neutralności, którey Hiszpania dotąd z taką ścisłością względem Portugalii przestrzegała. (*G.W.*)

Stany Zjednoczone Ameryki północney.

Wewnętrzne sprawy Ameryki Północney, stanęły na ważném przesileniu, którego skutki nie dadzą się wprawdzie osądzić, lecz tyle jest pewna, iż zagrażają przerwaniem węzła, który łączy Zjednoczone Stany Ameryki Północney. Zdarzenie to ważnieyszém jest, niż się na pozor zdaje; wstrząśnie lub utrwali instytucye polityczne w tey części Swiata i wywrze wpływ na oyczyznę matkę. Europa, nękana rozruchami, nadzwyczay czynna w swych częściach, zaledwo w ostatnich czasach miała czas rzucić okiem na swą usamowolnioną wychowanicę; gdy w tém Ameryka Południowa, swemi bogactwy, w nowo odkrytych, nadzwyczay obfitych minach, złota i srebra, a Północne Stany wielkim sporem politycznym, zwróciły uwagę świata handlowego i politycznego na siebie. Nie bez interessu przeto będzie, a przynaymniey w przyszłych doniesieniach przydać się może, następujący, z obcych dzienników wyjęty, krótki obraz historyczno-polityczny naszych północnych antypodów: stronnictwo *Nullificistów*, twierdzących, że pojedyńcze Państwa mają prawo uczynić bezskutecznemi (*to nullify them*) rozporządzenia rządu federacyynego, jako sprzeciwiające się interessom tych państw poiedyńczych, tak się wzmogło w państwie *Karoliny* południowey, iż gubernator zwołał na dzień 22 listopada r. z. zgromadzenie Delegatów owego Państwa do *Charlestonu*, dla naradzenia się, jakimby sposobem można nayłatwiey urzeczywiścić zasady tego stronnictwa. Wzburzenie umysłów powiększyło się szczególniey przez następujące zdarzenie: Pewien dom handlowy w *Charlestonie* wprowadził* partyą towarów zagranicznych, w tym zamiarze, aby stosownie do pomienionych zasad, nie uiścić opłaty cła przywozowego. Sprawa wytoczyła się przed sąd federacyyny, który skazał ten dom handlowy na zapłacenie cła i kosztow sprawy. Lecz dom ten wzbraniał się uznać sądownictwa sądu federacyynego, i gdy tenże przystąpił do sprzedaży publiczney przedmiotów, należących do strony pozwanego, mieszkańcy *Charlestonu* nic nie dawali za owe przedmioty. Tymczasem pomienione zgromadzenie w *Charlestonie* wydało imieniem ludu *Karoliny południowey* w dniu 22 listopada r. z. postanowienie, którego treść w krótkości, jest następująca: „Kongres Zjednoczonych Stanów nałożył pewnemi ustawami celnemi większą opłatę na zagraniczne wyroby na korzyść krajowych fabryk, i przez to wbrew zasadom Północno-Amerykańskiey konstytucyi, wspierał jedne prowincye, ze szkodą drugich. Te przeto ustawy, mianowicie ustawa z dnia 19 maja 1828 i inna z dnia 14 lipca 1832, dotycząca się *Karoliny Południowey*, ogłaszają się, począwszy od 1 lutego 1833 r. za żadne i nieważne. Skutki takowych powinny bydź szczególnemi ustawami wstrzymane, sądy nie powinny wyrokować na zasadzie przepisów za nieważne uznanych, i wszyscy publiczni urzędnicy powinni wykonać przysięgę, że się do ninieyszego przepisu ściśle będą stosowali. W końcu zgromadzenie oświadcza, że lud *Karoliny-Południowey*, każdemu środkowi przemocy, jakiegoby związek ku utrzymaniu za nieważne uznanych ustaw chciał użyć, stawi mocny opór, iż gdyby takie środki były użyte, *Karolina-Południowa* wystąpiłaby z związku, i że mieszkańcy tego państwa byliby wolnymi od wszelkich zobowiązań ku związkowi. Jakie skutki będzie miało to oświadczenie, nie można jeszcze sądzić podług ostatnich wiadomości z Ameryki Północney; tymczasem wielu się jeszcze tém uspokaja, że skłonność Amerykanów, szczególniey do zarobkowości i zysków pieniężnych, ma wstręt od politycznych zaburzeń; że każdy pojedyńczy ma jeszcze rozmaitą sposobność, do pewnego polepszenia swojego losu; że niezmierna przestrzeń kraju, uzyskana koszt nemi układami z Indyanami, otworzyła wszystkim niechętnym i politycznym zapaleńcom obszerne pole działalności, i z tych wszystkich powodów robią sobie nadzieję, że albo jeszcze nie tak prędko nastąpi rozerwanie związku, albo gdyby takowe teraz już zaszło, dla swoich widocznych niekorzyści, krótkoby bardzo trwało. Tymczasem nie jest niepodobieństwem, aby zdarzenia w *Charlestonie* nie znalazły naśladowców w innych Państwach związku. Wprawdzie *Georgia* nie zdaje się podzielać zasad *Nullificystów*; lecz może mieć skłonność sprzeciwiania się taryffie celney, sądownictwu sądu federacyynego, obronie Indyanów i niektórym innym środkom, uważanym za przeciwne konstytucyi. Nawet i reszta państw południowych nie wielką ma odrazę do oporu przeciw rządowi federacyynemu; przeciwnie zaś Państwa środkowe i większa część wschodnich, mogą mieć postanowienie utrzymania taryffy celney i systematu federacyynego. Śród tych okoliczności, burzliwsze były ostatnie wybory na członków Kongressu, niżeli dotąd. Wszelako i teraz można było dostrzedz, że to wzburzenie było sztuczne, że zamieszanie tylko z trudem przez kandydatów było zrobione, a spokoyność i porządek powróciły prawie bez wdania się rządu. Nie jest to skutkiem właściwey konstytucyi Ameryki Północney, lecz dziełem młodzieży tego Państwa, gdzie duch mieszkańców, skierowany jest szczególniey do życia materyalnego i jego potrzeb, gdzie walczy z naturą; a spekulacyami filozoficzno-politycznemi, jako bezowocnemi wynalazkami, pogardza. Zresztą wybranie nanowo jenerała *Jackson* na Prezydenta, a P. *van Buren* na Vice Prezydenta, zdaje się pomyślną zapowiadać przyszłość.

(*G.W.*)

Obserwacye meteorologiczne.	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
	d. 25 o 2 wieczor.	27 cal. 6,1 lin.	+ $2\frac{1}{4}$ stopni.	Zachodni.	Odwilż.
	d. 26 o godz. $7\frac{1}{2}$ rano.	27 — 9,7 —	+ $\frac{3}{4}$ — —	Zachodni.	Odwilż.
	d. 27 — — —	27 — 10,3 —	+ $\frac{1}{4}$ — —	Polud.-Zach.	Pochmurno.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 12.

Wilno dnia 27 Stycznia v. s. 1833 roku.

(*Z odmianą terminow Licytacyi.*)

1 Stosownie do Ukazu Senatskiego 22 junii roku 1814, oddawać się mają z publiczney Licytacyi w arendowną dzierżawę na lat sześć, pola i łąki położone w Skarbowych Puszczach: Białowiezkiey, Rudzkiey i Grodzieńskiey, w umieszczającey się przy tém Tabelli oznaczone.— Termina do licytacyi przeznaczają się: 23, 24 i 27 a na przetarg 28 następującego miesiąca Lutego — Licytacya odbywać się ma w Izbie Skarbowey Grodzieńskiey, w Sądach Powiatowych: Prużańskim i Brzeskim; do którey każdy może przystąpić, składając ewikcyą wyrównywającą trzeciey części rocznego dochodu, z zachowaniem pierwszeństwa włościanom Skarbowym, których Gromady, zamiast ewikcyi, są odpowiedzialnemi, za opłatą arendowney do Skarbu należności. Grodzieńskiey Guberuii Starszy Leśniczy Kowalski.

Sekretarz Steckiewicz.

N.		Obszerność: Pola Oromego. (Dziesięciny)	Sianożęci (Dziesięciny)	Ilość Wozów Siana.	Cena z uprzednich targów. Za pola orome. (Assygnatami.) Rub.	K.	Za Sianożęcie. (Assygnatami.) Rub	K.
	w Powiecie Prużańskim.							
	Białowieżskiey Skarbowey Puszczy.							
	w Leśnych Strażach.							
1	Krukowskiey	—	379	765	840	—	—	—
2	Stołpowiskiey	—	419	693	692	—	—	—
3	Okolnickiey	—	287	317	387	80	—	—
4	Dziadowlańskiey	—	85	180	220	—	—	—
5	Podbielskiey	—	189	461	466	—	—	—
6	Narewskiey w uroczysku Podlewkowo	—	60	150	216	—	—	—
	W ogóle	—	1419	2566	1821	80	—	—
	w Powiecie Brzeskim.							
	Rudzkiey Skarbowey Puszczy.							
	w Leśnych Strażach.							
1	Faustynowskiey	21	2	8	7	20	4	80
2	Radeszskiey	197	69	74	88	66	17	34
3	Wierzboleskiey	672	40	98	113	46	47	54
4	Lachowieckiey	53	18	55	67	27	12	73
5	Borysowskiey	—	25	31	65	—	—	—
6	Faustynowskiey w uroczysku Kruszyno	112	7	—	—	—	120	—
	W ogóle	1055	161	266	341	59	202	41
	w Powiecie Grodzieńskim.							
	Grodzieńskiey Skarbowey Puszczy.							
	w Mostowskiey Leśney Straży	—	45	70	110	—	—	—

Grodzieńskiey Guberuii Starszy Leśniczy Kowalski.

Sekretarz J. Steckiewicz. (95)

1 Opieka Dworzańska Pttu wileń. podaje do powszechney wiadomości: iż Szynk z Lodównią w domu Romanowicza przy ulicy Bernardyńskiey położony, będzie się oddawał przez publiczną licytacyą w jednoroczną arendę od następującego S. Jerskiego terminu; na jakową licytacyą, iżby życzący dnia 30go terazn. mca, a na przetarg dnia 1go nadchodzącego lutego do sali Sądu Powiatowego z dostatecznemi ewikcyami przybyli, przez ninieysze ogłoszenie wzywa. Datt. 1833 stycznia 25 dnia.

Prezydujący w Opiece, pełniący urząd Marszałka wileński powiatowy Sędzia i Kawaler Gasper Hornowski

Pismowodca Józef Karwowski. (113).

1 Od Rzeczyckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, za przybyciem do tego Sądu dnia 11go teraznieyszego mca grudnia człowiek *Mikołay*, który się powiadał włoczęgą niepamiętającym mieysca urodzenia, rodziny, oyczyzny i nazwiska swego, równie pochodzenia, niezapisanym nigdzie w rewizyi, wywiezionym do Rzeczyckiego powiatu przed 7m blizko lat, z Grodzieńskiey gubernii przez Szlachcica Kasztelanica Teodora Niezabitowskiego, mający wieku lat do 25, przymiotów następnych: wzrostu wysokiego, włosów na głowie, brwiach i wąsach światłorusych, a na brodzie jeszcze ich nie ma, twarzy czystey, nosa podługowatego, na końcu nieco zaostrzonego, garbatego,

oczu błękitnych, na ciele po całym grzbiecie znaydują się żółtawe niejakieś znaki, że pomieniony człowiek utrzymuje się pod strażą w Rzeczyckim mieyskim ostrogu od dnia 11go mca grudnia, i za odbyciem o nim śledztwa, będzie z niém odesłany do tuteyszego Powiatowego Sądu, dla postąpienia z nim podług praw. Grudnia 15go dnia 1832 roku.

Assessor Jan Bielecki.
Sekretarz Andrzey Chitun. (108).

---

1 Od Borysowskiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w powiecie wzięci ludzie: 1szy *Iwan Iwanow Sołowjew*, który się powiadał rodem Witepskiey gubernii i tegoż Miasta mieszczaninem, wieku lat 30, przymiotów następnych: wzrostu wielkiego, twarzy czystey, oczu szarych, włosów na głowie ciemnorusych, brodzie i wąsach ryżowatych, jednego przedniego zęba w górze nie ma; 2gi *Serhiey Jehorow*, rodem z miasta Witepska tameoznym mieszczaninem, wieku lat 28, wzrostu średniego, twarzy śniadey, ospowaty, oczu karych, włosów na głowie czarnych; brodę i wąsy goli, i że pomienieni ludzie utrzymują się w Borysowskim turemnym zamku i postanowiono uczynić stosownie do ich opowiadania sprawkę, o czém pisano, o pierwszym do Wieliskiey, a o ostatnim do Witepskiey mieyskiey Policyi. Września 30go dnia 1832 roku.

Sprawnik Engenfelt.
Sekretarz Popacki. (109).

---

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział funduszów JW. Ewarysta Słotwińskiego b. Podkomorzego Ihumeńskiego w majątku Meyznerowie w powiecie Ihumeńskim, remissą Mińskiego Głgo Sądu 2go Departamentu ustanowiony, w skutek własney rezolucyi w dniu 28 9bra 1832 r. postanowioney, dnia 10go Januaryi bieżącego roku do tegoż majątku Meyznerowa, dla ostatecznego rozsądzenia Exdewizyi, zjechawszy, po zareassumowaniu sądów, zawiadamia wszystkich kredytorów, i pretensorów, iżby nieprzewlekając czasu, do niniejszego Sądu, z swojemi dopominkami i pretensyjami, sub ammissione rei, do dnia 11go februaryi bieżącego 1833 roku jawili się.

Sędzia Exdywizorski Kawaler Jan Borsuk.
Aureljan Wolski Exdywizor.
Joachim Sobolewski Exdywizor. (104)

---

2 Podaje się do powszechney wiadomości, że skutkiem rezolucyi Sądu Magistratu Wileńskiego, zostanie rozpoczęta na dniu 30 teraźn. mca januaryi, w domie WW. Mikołaja i Alexandra Slendzińskich w mieście tuteyszém pod N. 203 sytuowaném, publiczna licytacya różnych towarow w handlach jedwabnym i korzennym naydujących się, a do tychże WW. Slendzińskich przynależnych, i takowa wyprzedaż i w dniach następnych oprócz dni tabelnych i świątecznych będzie kontynuowana. Datt 1833 roku mca januaryi 20 dnia.

Jan Danilewicz Radny M. W. (101)

---

3. Виленская Казенная Палата объявляетъ, что въ оной по Ревижскому Отдѣленію имѣются двѣ порожкія Столоначальниковъ вакансіи, одна по Рекрутскому Столу съ жалованьемъ 600 р., а другая по Ревижскому съ жалованьемъ 980 р.; почему естьли кто изъ способныхъ къ дѣлопроизводству чиновниковъ желаетъ занять сіи мѣста, то явились бы въ Казенную Палату, съ представленіемъ засвидѣтельствованій тѣхъ мѣстъ въ коихъ продолжали служеніе о способностяхъ и повѣденію своемъ. Генваря 14го дня 1833 года.

Совѣтникъ Лега.
Секретарь Федосій Гайко. (82)

---

3 Oświadczenie imieniem W. Teressy z Borodziczów, wprzód Hubarewiczowey, a teraz Zdzitowieckiey, wespół z zażaleniem, przeciwko podstępnym działaniom W. Karola Zdzitowieckiego, czyni się z następney okoliczności; oto: Obżałowany Zdzitowiecki postanowiwszy zawarć ślubne związki z Żałującą Delatorką w teraźnieyszym 1832 roku januaryi 27 dnia, z W. Annsewiczem Adwokatem Subseliów Grodzieńskich i Panem Szyszło, pod niebecność Opiekunów Żałującey Delatorki, z naynsilnieyszém naleganiem przed ślubem pracując, wedle swych zamiarów, w naypoźnieyszey porze wymogłeś dokument titulo darowny na rubli srebrnych tysiąc N. 1,000, a z przyczyny takiey, ledwo o godzinie jedenastey nocną porą ślub wziąłeś — Takowy dokument, jako podstępny, bez opieki zdziałany, za nieznaczący przed publicznością urzędowie ogłaszając, kassuję i umarzam; a że za onym grosza jednego nie jestem zawiniającą, każdemu objaśniając, Obżałowanego zdziałanie nieprawne, podstępne, przy naysolennieyszém zażaleniu manifestując, bez omieszkania, dla wiadomości każdego podaję. Dat roku 1832 miesiąca maja 16 d.

Teressa Zdzitowiecka.

Roku 1832 miesiąca maja 16 dnia, po podaney prośbie i zaszłey na oną w Sądzie Powiatowym Lidzkim rezolucyi, przed Aktami tegoż Sądu osobiście stawając W. Teressa Zdzitowiecka, powyższe oświadczenie do Akt podała i na to się w Księdze wieczystey własnoręcznym podpisem stwierdziła, o czém Kancellarya Powiatowa Lidzka poświadcza — Sądu Powiatowego Lidzkiego Sekretarz Wincenty Maszewski. (98)

---

3. Sanie dyszlowe roboty eleganckiey znaydują się do sprzedania za cenę umiarkowaną na dole w Ratuszu; dowiedzieć się u Pisarza tamże. ( )

1833 года Генваря 20 дня, печатать дозволяется за болезнею Полицмейстера Частный Приставъ Вашклевичъ. (40)

Drukarnia A. Marcinowskiego.
Dozwala się drukować. Wilno. 1833. d. 27 Stycznia.
Cenzor Leon Borowski.